Nr. 296. Kraków, Poniedziałek 27 Października 1890. Rocznik II

Przedpłata wynosi:
W Krakowie:
miesięcznie 1 złr., kwartalnie 3 złr., półrocznie 6 złr., rocznie 12 złr.
Za odnoszenie do domu dolicza się 15 cnt miesięcznie.
Na prowincji i w całej monarchji Austro-Węgierskiej:
miesięcznie 1 złr. 35 cnt., kwartalnie 4 złr. półrocznie 8 złr., rocznie 16 złr.
Numer pojedyńczy 6 cnt.

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie, a więc i w niedzielę, o godz. 8 rano.

Cena ogłoszeń:
Za wiersz petitowy, lub za jego miejsce, za pierwszy raz 10 centów, za następne po 5 centów. — Drobne ogłoszenia zwykłym drukiem po 2 cnt. od wyrazu, tłustym drukiem po 5 cnt. od wyrazu. Minimum ceny drobnych ogłoszeń 25 cnt. „Nadesłane" po 20 cnt. od wiersza.

Adres dla telegramów: „KURJER" — KRAKÓW.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ulica Szewska Nr. 7, I. piętro.

Ziemie polskie.

(List *Kurjera Polskiego*).

Toruń, 24 października.

Walka narodowościowa w kościele zaostrza się z dniem każdym. To tylko smutne, że do księży germanizatorów przystają się od czasu do czasu także polscy renegaci, którzy dla karjery wypierają się narodowości i popierają zapędy germanizacyjne rządu. Ten ostatni umie cenić oddawane sobie usługi i wynagradza oddanych sobie księży sowicie, udzielając im prezenty na tłuste probostwa. Do takich należy w naszej djecezji także probostwo Radzyńskie, które świeżo zostało obsadzone. Szczęśliwym elektem jest ks. Wojtaszewski, tem sam, który według doniesienia dzienników, wystąpił z Towarzystwa pomocy naukowej; ten sam, który w ostatnim Wielkim tygodniu był u p. landrata na bankiecie, ten sam wreszcie, o którym sobie owieczki jego opowiadają, że przed odebraniem prezenty przyrzekł, iż własnym kosztem odnowi zabudowania proboszczowskie, byle gmina wstawiła się za nim u odnośnych władz.

W podobny sposób zrobił karjerę ks. Jabłoński. Zapisał on się na członka Związku niemiecko-protestancko-konserwatywnych wyborców, a przy ostatnich wyborach głosował na żyda, czy na protestanta. Za to też zamianował go rząd dyrektorem seminarjum nauczycielskiego w Tucholi. Będzie tam naturalnie wychowywał nie pedagogów, lecz karjerowiczów, którzy na posadach nauczycielskich w szkole katować będą dzieci za odezwanie się w języku polskim, a po za szkołą śledzić będą za polską agitacją, za polskiemi czytelniami ludowemi i za zbrodniarzami, którzy ośmielą się bezinteresownie uczyć dziatwę polskiego abecadła, a w razie wykrycia winowajców, pośpieszą z denuncjacją do landratów. Zresztą takich nauczycieli-szpiegów u nas i dziś już prawie w każdej parafji napotkać można przynajmniej jednego. Nawiasem mówiąc wdzierają się tacy panowie i do kościoła w charakterze organistów. Mamy dziś już organistów, którzy ani słowa nie umieją po polsku, chociaż powołani są do przewodniczenia w śpiewie i często zmuszeni są porozumiewać się z ludem. Rozumie się, że tylko księża germanizatorowie takich ludzi przyjmują, a p. landrat zwykle należycie ocenia taki dowód pruskiego patrjotyzmu. Chwała Bogu przecież, że ogół naszego duchowieństwa, nie wykluczając starszych księży niemieckiego pochodzenia, nie daje się uwodzić podszeptom kusicieli, lecz wiernie i z zaparciem się broni naszego ludu. Mamy wielu księży, którzy nie troszcząc się o zaszczyty, obojętni nawet na to, że do śmierci wypadnie im pełnić ciężkie obowiązki wikarjuszów, pracują nad ludem na zgromadzeniach i w Towarzystwach. Im więcej zaostrza się system germanizacyjny, im chętniej władze duchowne stosują się do życzeń rządu, tem szybciej mnożą się wśród naszego duchowieństwa prawdziwi obrońcy ludu. Księża, którzy do niedawna żadnego w życiu publicznem nie brali udziału, o których czasem nawet nie wiedziano, do jakiej ich zaliczyć należy narodowości, oburzeni na niegodne postępowanie władz świeckich i duchownych, zaczynają występować z jawnym protestem, albo też po cichu pracują nad sparaliżowaniem zakazów na naszą zgubę. Towarzystwa polskie mnożą się u nas obecnie z dniem każdym, głównie dzięki patrjotycznemu duchowieństwu nawet w samej rezydencji ks. biskupa dra Rednera, który jak wiadomo, mieszka w Pelplinie. Jest to wieś licząca 2.500 mieszkańców, prawie wyłącznie polskiej narodowości. Okolica również jest polska. Pelplin jest także siedzibą kapituły, ma seminarjum duchowne i progimnazjum biskupie siedmioklasowe, które do niedawna było rozsadnikiem polskości, ale które ks. dr. Redner stara się zgermanizować. Od wielu lat istniało w Pelplinie polskie Towarzystwo śpiewu św. Cecylji, które urządzało także przedstawienia amatorskie, a w ubiegłym sezonie letnim zaprosiło na gościnne występy nawet teatr poznański. Otóż celem sparaliżowania wpływu tego Stowarzyszenia, założono przed kilku laty pod bokiem ks. biskupa symultanny *Kriegerverein*, do którego podobno nawet niektórzy księża się zapisali. Niemieckie Stowarzyszenie, wyszczególniane i forytowane przez władze, zaczęło bardzo szkodliwie oddziaływać na lud polski. Dlatego założył przed kilku tygodniami ks. prob. Morawski w porozumieniu z gronem inteligentnych włościan, w Pelplinie Towarzystwo rolnicze na powiat starogardzki, tczewski i kwidzyński, a ks. Polachowski, administrator parafji pelplińskiej zwołał w porozumieniu z drem Paczkowskim, lekarzem, i drem Mizerskim, syndykiem biskupim, na przyszłą niedzielę zgromadzenie, celem założenia polskiego Towarzystwa katolicko-ludowego. Wogóle obok ludu, są obecnie w Prusiech zachodnich najdzielniejszymi obrońcami naszej narodowości księża, bo obywateli ziemskich, lekarzy i adwokatów u nas dosyć mało, jakkolwiek i ci czynią bardzo dużo. Cześć im za to!

Kronika miejscowa.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE

* Dziś dnia 27 października obchodzi Kościół katolicki uroczystość śś. Sabiny, męczennicki i Iwona.

Kalendarz. Dziś: śś. Sabiny, męczennicki i Iwona; jutro: śś. Szymona i Judy, apostołów.

Kalendarz historyczny. 28 października 1430 roku: Śmierć Witołda Wielkiego księcia litewskiego — 1638 roku: Polacy dobywają Granu na Węgrzech. — 1773 roku: Oświadczenie sejmowe przeciw rozbiorowi Polski.

Konkluzja nabożeństwa do św. Jana Kantego odbyła się wczoraj w kościele św. Anny z wielką uroczystością. Sumę celebrował z rana ks. prof. dr. Zygmunt Lenkiewicz, kazanie wypowiedział ks. rektor Chromecki. Nieszpory odprawił ks. kanonik Spis, a kazanie konkluzyjne wygłosił ks. dr. Bukowski, który tyle trudów położył około uczczenia pamiątkowej rocznicy i był głównym motorem i kierownikiem pielgrzymki do Kent.

W południe odbył się obiad u ks dra Bukowskiego, w którym wzięło udział liczne grono duchowieństwa i świeckich osób, między innymi wszyscy niemal proboszczowie krakowscy. W czasie obiadu ks. dr. Lenkiewicz w wymownych słowach podniósł zasługi i gorliwość kapłańską ks. dra Bukowskiego, którego zdrowie wszyscy obecni z zapałem spełnili

Sekcja prawnicza Rady miejskiej ukonstytuowała się wybierając swym prezesem dra Stycznia, a jego zastępcą p. Stefana Muczkowskiego.

Dr. Konstanty Górski od pewnego czasu zamieszcza w warszawskiej *Gazecie Polskiej* artykuły treści artystycznej Są to wrażenia z wycieczek po Europie i su mienne studja o sprawach malarstwa, pisane przejrzyście, z miłością sztuki i obrazowo. Autor, mieszkający w Krakowie, niezawodnie zechce i z naszego ogniska wysyłać w świat swoje wrażenia. Rzadko się dzisiaj spotyka krytyczne artykuły w pismach, w którychby tyle znaleźć można było kompetencji i poczucia piękna. Ostatni n. p. artykuł w piątkowym numerze wspomnianego dziennika, daje wyborną charakterystykę galerji drezdeńskiej.

P. Aniela Pająkówna, młoda a pełna talentu artystka, która przez długi czas kształciła się w Paryżu pod okiem pierwszorzędnych mistrzów pędzla, wykonała świeżo portret olejny p. Mieczysława Pawlikowskiego; rzecz ta jest istotnie nacechowaną wybitnym talentem Obraz od jutra wystawiony będzie w salonach Towarzystwa Sztuk Pięknych. Artystka wkrótce wyjeżdża znowu do Paryża, który zawsze pociąga nieprzebranemi bogactwami, nagromadzonemi w przybytkach sztuki. Nic dziwnego, że artyści szukają tam najchętniej natchnienia; otoczenie ma tam swój wpływ i rozwija talenty nadzwyczaj szybko.

† Zmarli. Jan Kanty Strzemię Wojnarowski, b. profesor przy b. instytucie technicznym w Krakowie, przeżywszy lat 81, zmarł tu onegdaj.

Wielki zawód spotkał wczoraj licznie pod Sukiennicami zgromadzoną publiczność, która już nawykła zwiedzać tłumnie w niedzielę Wystawę przy elektrycznem oświetleniu. W chwili, kiedy zaczęto puszczać w suterenach motor gazowy, poruszający maszynę elektryczną, spostrzeżono, że dopływ gazu był za słaby, ażeby odpowiednią rotację koła rozpędowego należycie zasilać. Zawezwani natychmiast na miejsce urzędnicy gazowni miejskiej, skonstatowali sami, że powodem niedostatecznego dopływu gazu było niewypróżnienie przez jednego z ich podwładnych wody z tak zwanego syfonu. Zapóźno już było, aby złemu zaradzić, i Wystawa wskutek tego nie mogła być wieczorem otwartą. Wykryty błąd da się jednakowoż niezwłocznie naprawić, i we środę salony Tow. Sztuk pięknych będą już na nowo oświetlone, a publiczność nasza będzie mogła powetować zawód, jaki ją wczoraj spotkał bez żadnej winy ze strony samego zarządu Wystawy.

„Przewodnika higjenicznego", znakomicie redagowanego organu „Tow. opieki zdrowia", Nr. 10 zawiera, jak wszystkie dotychczasowe zeszyty tego czasopisma, szereg zajmujących artykułów a mianowicie: „Do matek" przez Zdzisławę Krówczyńską; „O epidemjach tyfusu wysypkowego w ostatnim dziesiątku lat w Galicji" przez dr. F. Obtułowicza; „Uwagi o szkarlatynie" przez dr A. Kwaśnickiego; „Z powodu wzmagającej się w Galicji ilości ślepych" przez dr. J. Barszyckiego; „Egzamina wstępne kandydatów i kandydatek do zawodu nauczycielskiego". Treści dopełniają: Dział statystyczny, Rozmaitości itd

Do komitetu akademickiego, urządzającego wieczór Mickiewiczowski Słów parę chcemy powiedzieć z powodu tradycyjnego wieczoru, jaki młodzież akademicka corocznie urządza. Idzie nam o pewien projekt, który podsuwamy komitetowi w tej nadziei, że wysłuchany i rozpatrzony zostanie jak należy Wiadomo że znakomity nasz rzeźbiarz Marceli Guyski wykonał wspaniałe popiersie Mickiewicza, o którem wszyscy wyrażają się z prawdziwym entuzjazmem. Biust, dotąd wymodelowany w glinie, czeka tej szczęśliwej chwili, kiedy ręką artysty będzie unieśmiertelniony w marmurze. P. Guyski sam nie jest w możności włożyć w to odpowiedniego funduszu; czyby się więc nie dało zebrać sumy potrzebnej inną drogą? Otóż pieniądze, jakie wpłyną z wieczoru Mickiewicza, możeby dobrze było obrócić na zakupienie popiersia, które następnie wykute przez prof Guyskiego, stanąć powinno na Wawelu, jako dopełnienie czci dla nieśmiertelnego Wieszcza Odwołujemy się w tej sprawie do młodzieży, która niezawodnie gorąco myśl tę poprze i do skutku doprowadzi

Dwudziestopięcioletni jubileusz obchodzić będzie w tym roku Towarzystwo wzajemnej pomocy Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zarząd postanowił ogłosić drukiem historję założenia i rozwoju tej instytucji i w tym celu zwraca się z uprzejmą prośbą o bliższe objaśnienia, tyczące się założenia Towarzystwa, do założycieli tegoż i tych wszystkich panów, którzy wtedy brali czynny udział w życiu akademickiem. Towarzystwo Wzajemnej pomocy Uczniów Uniw. Jagiellońskiego istniało czas jakiś jeszcze przed zatwierdzeniem statutów ze strony władz, archiwum jednak Towarzystwa słabe daje o tem wskazówki, dla tego też wszelkie objaśnienia o zawiązku tej instytucji z wdzięcznością będą przyjęte. Zarząd upraszа wszystkich życzliwych Towarzystwu o szybkie nadsyłanie wskazówek do rąk Zarządu (*Collegium novum*).

Na Uniwersytet Jagielloński wpisało się dotąd 1200 słuchaczy.

Z toru wyścigowego. Prace około toru wyścigowego postępują, pomimo zmiennej aury, raźno naprzód, kierowane nader sumiennie przez inżyniera p. Kułakowskiego. Jak wiadomo tor wraz ze wszystkiemi budynkami wykończony ma być zupełnie do maja 1891 roku i zaliczać się będzie niezawodnie do pierwszorzędnych w Europie. Jako zasługę „Tow. wyścigowego" podnieść należy, że do robót powołało ono wyłącznie firmy krajowe.

Koncert w teatrze naszym p. Michała Druckera artysty skrzypka z Wiednia, odbędzie się w połowie listopada. W koncercie weźmie także udział orkiestra 13 pułku z kapelmistrzem p. Hookiem na czele. P. Drucker wykona między innemi z towarzyszeniem orkiestry koncert skrzypcowy Beethovena. Niedawno o talencie artysty pisaliśmy na tem miejscu, opierając się na pochlebnej o naszym rodaku opinji pism fachowych wiedeńskich; wkrótce będziemy mieli sposobność usłyszenia gry sympatycznego artysty w Krakowie. Oczekujemy tedy występu z prawdziwą ciekawością.

W sali „Sokoła" odbędzie się dnia 10 listopada koncert c. k. nadwornej śpiewaczki operowej p. Antonji Schläger, ze współudziałem pianisty p. Fr. Seidnera

Na Wystawę Zjedn. Tow. Przyjaciół sztuk pięknych nadeszły następujące obrazy: Abramowicza „Studjum niewiasty", Boznańskiej „W pracowni", Koniuszki „W polu", Matejki „Portret mężczyzny", Pająk Anieli „Główka dziewczynki" i „Portret mężczyzny", Piotrowskiego „Na rekolekcjach", Pochwalskiego W. „Za tropem", „Jesienią", „Na polowaniu" guasz i „Krajobraz zimowy", Tetmajera „Gracze", Borgino „Wydanie metryki" akw. i „Morska Idylla", Darane „Neapolitanka", Filo „Wachlarz", Rolando „Przyjaźń", Salego „W przystani" akw. i „Na morzu", Tondosa „Most Karola w Pradze", Lewandowskiego „Mickiewicz" medaljon w bronzie, Sakowskiego „Studjum niewiasty" pop. z terakoty Wiśniowieckiego „Mickiewicz" med. w marmurze i Wojtowicza „Perzeusz z głową Meduzy" fig. z gipsu

Reorganizacja straży policyjnej *Dziennik Polski* donosi, że naczelne władze zajmują się obecnie reorganizacją straży policyjnej wojskowej w Krakowie i we Lwowie. Organizacja nowej straży dokonana będzie na wzór żandarmerji i straży policyjnej wiedeńskiej. Mielibyśmy zatem straż policyjną konną i pieszą, ze strażnicami (*Wachzimmer*) w każdej dzielnicy, poddaną władzy inspektorów policji w randze komisarza, zamiast, jak dotąd władzy kapitana, podległą zaś naczelnej władzy dyrektora policji. Oczywiście dotychczasowe koszta utrzymania straży policyjnej zostałyby zwiększone.

Dyrekcja poczt przysyła nam następujące pismo: Na mocy rozporządzenia Wysokiego c. k Ministerstwa handlu z dnia 1 października 1890 r. l. 43043 będą na przyszłość, od d. 14 paźdz. r. b. począwszy, gazety, pisma anonsowe i druki, opłacane za pomocą marek gazetowych, jeżeli *nie częściej jak raz na miesiąc* wychodzą, jako zwykłe druki adresatom do mieszkania i wtedy doręczane, jeżeli niezaopatrzone są marką półcentową za doręczenie się pobierającą.

Za doręczenie w miejscu, gdzie rządowi listonosze służbę pełnią, nie będzie się pobierać żadnej należytości, w miejscu zaś, gdzie prywatni listonosze doręczają, należy uiszczać 1 ct. za każdy okaz bez względu na tegoż wagę.

Jeżeli zaś adresat inne posyłki listowe w urzędzie pocztowym odbierać sobie przez własnego posłańca zastrzega, natenczas wydawane mu będą wspomniane gazety, pisma anonsowe i druki bezpłatnie.

Nieprzyjemność, jak nam piszą z miasta wiarogodni świadkowie, wysoce niemiła spotkała w dniu 24 b. m. około godziny 7 wieczorem dwie młode panienki, idące lewym chodnikiem na ulicy Wiślnej; zostały one zaczepione przez dwóch oficerów, którzy chcieli wszcząć z niemi rozmowę. W tym samym czasie szli z kliniki dwaj medycy. Jeden z nich poznał swoją znajomą z pomiędzy uciekających przed pogonią, zbliżył się więc i podał jej ramię. Oficerowie jednak i w dalszym ciągu nie przestawali żartów niewczesnych, a obydwóch akademików kilkakrotnie usiłowali odepchnąć, przyczem jeden z oficerów atakował ich wydobytym pałaszem. Sprawa przedłożoną została komendzie wojskowej, a obaj oficerowie pociągnięci niezawodnie będą do surowej odpowiedzialności.

Orkiestra miejska krakowska. W czasie uczty, urządzonej z okazji zgromadzenia dorocznego aptekarzy Galicji zachodniej, za inicjatywą p. Władysława Bełdowskiego, aptekarza w Krakowie, zebrano 20 złr. na rzecz orkiestry miejskiej krakowskiej, którą to kwotę złożono na ręce p. S. Staszczyka.

Kraków liczy, według ostatnich obliczeń, 76.393 mieszkańców, t. j. 52.980 chrześcijan i 23 413 żydów.

Stan zdrowotny w Krakowie. W miesiącu wrześniu stan zdrowotny w naszem mieście był gorszym, niż w lipcu i sierpniu. Mianowicie w miesiącu tym zmarło osób *219* czyli 34·6, według obliczenia na rok i 1000 mieszkańców. Chrześcijan umarło 37·7, a żydów 27·9. W miesiącu sierpniu zmarło razem 209 osób. W bieżącym miesiącu stan sanitarny polepszył się znowu.

Orkiestra p. Perlotha, mianująca się warszawska, która latem przygrywała w ogrodzie p. Tylki, przy ul. Zwierzynieckiej, a następnie przy ul. Dietlowskiej, z powodu ekspiracji pozwolenia, udzielonego na Kraków na przeciąg 6 miesięcy, zaprzestała dawać koncerty. P. Perloth czyni starania o pozwolenie na dalsze koncertowanie w Krakowie, w razie zaś nieuzyskania takowego zamierza udać się z orkiestrą do miast prowincjonalnych.

Nagła śmierć. Onegdaj rano Jędrzej Łysoń, lat 67 liczący, wyrobnik, pochodzący z Płaszowa, zakończył nagle życie pod l. 3 przy ulicy Skałecznej na Kaźmierzu. Po sprawdzeniu wypadku śmierci przez lekarza miejskiego, dra Schaittera, zwłoki Łysonia odwieziono do zakładu medycyny sądowej.

Stłumiony ogień. Feliks Kapusta, służący, pod l. 2 przy ulicy św. Jana, topił w kociołku onegdaj po południu wosk, pomieszany z terpentyną, która się nagle zapaliła, lecz domownicy płomień stłumili.

W dyrekcji policji złożono: a) pierścionek złoty z czerwonym kamykiem znaleziony onegdaj na chodniku w ulicy Floriańskiej; b) pierścionek złoty z kamyczkami niebieskimi i perełkami, który p. Kazimierz Graszczyński, prawnik znalazł także onegdaj na ulicy Gołębiej; c) książkę szkolną p. t.: „Arytmetyka dla szkół średnich, z r. 1888", wydanie Zajączkowskiego, którą p. Matejko, słuchacz prawa znalazł na ulicy Szpitalnej.

Curiosum językowe. Nadesłano nam następujące pismo, które równocześnie w niezliczonej liczbie egzemplarzy rozrzucono po kraju. Przytaczamy to bez komentarza: „L. & C. Hardtmuth. Wiedeń i Budweis. Wielmożny Panie! Mamy zaszczyt załączać próbkę naszego nowego ze znakiem firmowym zapatrowanego ołówka szkólnego i prosimy łaskawie osądzić następujące korzyści. Ołówek ten bardzo łatwo, wygodnie i bezpiecznie do kierowania w skutek kanelowania, mina ołówiana z najlepszej jakości, z wytężeniem długo potrzymaje koniec, jest więc dla szkół ludowych bardzo usposobiony. Prócz własności wymienionych jeszcze podaje ten ołówek główną korzyść: tajną cenę. Wyniknując ten ołówek spodziewamy się wyrób zagraniczny daleko mniejszej jakości ale równej wysokości ceny wypierać z użycia i spółubiegania. Polecamy tedy wyrób nasz łaskawemu przyjęciu Pańskim, z względu na przemysł krajowy. Ten ołówek otrzymać się może we wszystkich składach papierów i materjałów piśmiennych pod imieniem „Szkólny ołówek L. & C. Hardtmuth" za cenę 2 ct. kawałek w szczególe".

Rozmaitości.

Zamki króla bawarskiego Ludwika mają zawsze jeszcze niepospolitą siłę przyciągającą. Według przypuszczalnego obliczenia, zwiedziło w ciągu roku bieżącego owe pałace 80.000 osób, które uiściły za opłatę wejścia 240.000 marek. Zamek Herrenchiemsee, jako najbliżej Monachjum położony, odwiedzany był najliczniej; oglądało tę wierną kopię Wersalu około 35.000 osób, a dochód za wejście przyniósł blizko 100.000 marek. Dzięki widowiskom pasyjnym w Oberammergau, zamek Linderhof, w blizkości położony, przyniósł w roku bieżącym nie mniejszy dochód; niekiedy liczba osób zwiedzających dochodziła do 500 osób dziennie. Najmniej odwiedzany, chociaż najbardziej może godny widzenia, był zamek Neuschwanstein, a to z powodu, iż położony jest głębiej w górach i trzeba do niego zbaczać z głównej drogi. Zwiedzanie zamków królewskich przynosi też niemałe korzyści kolejom żelaznym; w sferach kompetentnych obliczają, iż źródło to przysporzyło kolejom około 500 tysięcy marek rocznego dochodu.

Międzynarodowy kongres literacko-artystyczny został zamknięty. Zajmował się on przeważnie kwestją adoptacji; nie określiła jej dokładnie konwencja berneńska, należało więc rozstrzygnąć, czy bez zezwolenia autora można po za granicami jego ojczyzny przerabiać powieść jego na utwór dramatyczny i *vice versa*. Kongres powziął uchwałę na korzyść autorów. W uznaniu grzeczności, z jaką podejmował członków kongresu lord major Londynu, ofiarowali mu oni piękne album z wierszami dedykacyjnemi Eugenjusza Pouillet i rysunkami obecnych artystów. Pomiędzy niemi znajdujemy przekręcone nazwisko polskie: Mencince Krsesz (ma być — Męcina Krzesz). Właściciel jego naszkicował „Wigilję w Polsce".

W Schweinfurcie odsłonięto d. 20 b. m. pomnik jednego z pierwszych w swoim czasie poetów niemieckich, Rückerta. Dziś jeszcze, choć nuta ich przebrzmiała, pełne polotu poezje Rückerta mają swoich wielbicieli. Każda tak zwana „szkoła literacka", gdy epoka jej przeminie, gdy ogół dzieł do szkoły tej należących pójdzie w niepamięć, zostawia jednak po sobie ślady w dziełach wyjątkowo uzdolnionych swych przedstawicieli, w dziełach, które pomimo wszystko, tworzone były ze zbyt wielkim zasobem talentu, aby o nich świat, czy naród zapomniał. Tak też Rückert żyje w pamięci Niemców, żyje w pamięci literatury wszechświatowej — a pomnik jego jest tej żywotności świadectwem.

W Nowym Jorku zawiązało się Towarzystwo akcyjne z 25 miljonami dolarów w celu założenia nowego miasta w górach Kumberlandzkich, w stanie Tennessee, gdzie wykryto niedawno bogate pokłady mineralne. Plan miasta zakreślono na szeroką skalę; wybudowanym zostanie natychmiast ratusz, gmachy sądowe, siedm kościołów, pięćdziesiąt fabryk, hotele, bibljoteka publiczna, teatr, sala koncertowa i... oświetlenie elektryczne. Nowe to miasto, iście amerykański pomysł, nosić będzie nazwę Middlborough. Dziś jeszcze miejsce, które niezadługo ma

być rynkiem obrotu miljonów, jest prawie niezaludnioną pustką.

Most na Dunaju. Dzienniki bukareszteńskie podnoszą epokowe znaczenie mostu przez Dunaj, pod który onegdaj, wśród niebywałych uroczystości, położono kamień węgielny pod Czernawodą. Most ów, łączący Rumunję z Dobrudżą, stanowi najkrótszą komunikację pomiędzy morzem Niemieckiem i Czarnem. Liczy długości 750 metrów, ponad najwyższy stan wody w Dunaju sięga do 30 metrów. Przepływać pod nim mogą największe okręty. Będzie to największy most na lądzie europejskim, a trzecim pod względem wielkości z mostów istniejących.

REPERTUAR

TEATRU KRAKOWSKIEGO.

We wtorek 28 b. m.: Po raz trzeci: *Pan Marszałek*, **komedja w 4 aktach Sewera.**

Ostatnie telegramy „Kurjera Polskiego".

Lwów 26 października. Helena Modrzejewska zawarła umowę z dyrekcją teatru lwowskiego na szereg występów gościnnych, które rozpoczną się 10 listopada, „Adrjanną Lecouvreur".

Poznań dnia 27 października. Wczoraj odbyła się w wielkiej sali Bazaru uczta na cześć Heleny Modrzejewskiej. Udział w niej wzięły wszystkie bawiące w naszem mieście wybitniejsze osobistości i dużo młodzieży obywatelskiej.

Strumień (na Slązku austrjackim) 27 października. Wczoraj odbyło się tu zgromadzenie członków związku katolików śląskich. Udział związkowców bardzo liczny. Głównym mówcą był poseł ks. Świeży.

Jassy 27 października. Wielki pożar poczynił tu znaczne szkody.

Jassy 27 października. Wczoraj został tu bardzo uroczyście odsłonięty pomnik dla Jerzego Assaki, który był twórcą publicystyki w Mołdawji.

Pelplin 27 października. Wczoraj odbyło się tu zgromadzenie ludowe, celem założenia Towarzystwa, którego zadaniem przeciwdziałać agitacji socjalno-demokratycznej. Przybyło mnóstwo włościan i mieszczan z bliższych i dalszych stron. Księży bardzo mało. Zagaił zgromadzenie ks. prob. Polachowski. Towarzystwo zawiązano, uchwalono statut i wybrano zarząd. Komisarz rządowy nie robił trudności.

Budapeszt 27-go października. Poseł Daniel Iranyi poddał bardzo ostrej krytyce program partji Ugrona, który, jak wiadomo, z kilkunastu kolegami odłączył się od dotychczasowej mniejszości sejmowej i stworzył nowe stronnictwo opozycyjne. Iranyi zarzuca Ugronowi, że stronnictwo to odpowiada stanowisku Węgrów z r. 1849. Zaczepiony przeczy temu i zarzuca mówcy oszczerstwo.

Berlin 27 października. Deputacja 71 pułku piechoty austrjackiej, którego Moltke jest właścicielem, przywiozła własnoręczne pismo cesarza Franciszka Józefa, który w słowach serdecznych składa życzenia sędziwemu wojownikowi.

Berlin 27 października. Uroczysty obchód siedmdziesiątej rocznicy feldmarszałka polnego Moltkego wypadł bardzo świetnie. Cesarz i wszyscy książęta krwi składali mu osobiście życzenia. Odbyła się na cześć Moltkego, także parada wojskowa. Z całej Rzeszy niemieckiej przywiozły deputacje miast adresy z życzeniami. Nadto odebrał solenizant liczne podarki honorowe i telegramy od sułtana, od cara, króla szwedzkiego, Bismarcka i t. d.

Hamburg 27 październ. „Hamburger Nachrichten" donoszą, że cesarz Franciszek Józef zamianował hrabiego Hartenau (księcia Battenberskiego) drugim pułkownikiem w pułku piechoty imienia króla Belgów, wskutek czego były książę bułgarski wstąpił do czynnej służby w armji austrjackiej.

Petersburg 27 października. Według buletynu wydanego onegdaj w Ałupce (na Krymie) Wielki książę Mikołaj Mikołajewicz starszy miał silny atak konwulsji, po którym nastąpiło zupełne obezwładnienie. Skonstatowano osłabienie pamięci, drżenie języka i muskułów twarzy. Czynność serca osłabiona. Temperatura 38, puls 90.

Paryż 27 paźdz. Tymczasowa ugoda handlowa między Francją a Grecją już została zawarta. Będzie ona bardzo korzystna tak dla jednej, jak dla drugiej strony.

Belgrad 27 paźdz. Król Milan wyjedzie jutro na dłuższy pobyt za granicę. Wczoraj przyjmował Gruicza i oświadczył mu, że bardzo jest zadowolony z administracji państwowej.

Belgrad 27 października. Pertraktacje w sprawie pensji dla króla Milana, doprowadziły do pomyślnego dla króla rezultatu.

50.000 złr. wynosi Główna Wygrana **wiedeńskiej Loterji wystawowej.** Zwracamy uwagę naszych Szanownych Czytelników, że ciągnienie przypada już **30 października r. b.** (4-?)

NADESŁANE.

Kancelarja adwokata DR. ADAMA DOBOSZYNSKIEGO

przeniesiona 825(10-30)

na ulicę Grodzką, l. 18, dom p. Chęcińskiego.

Automatyczne łapki na szczury i myszy. (5-10)604

Pod taką nazwą oddała w obieg handlowy firma: **Leopolda Feltha jun. w Bernie**, łapki na szczury, myszy domowe i polne. Łapki te cieszą się niezrównanem powodzeniem. Konstrukcją niesłychanie praktyczną, zapobiegają licznym niedogodnościom innych łapek i umożliwiają pozbycie się całkowite z domów natrętnych tych zwierząt.

Główna zaleta łapek polega na **patentowanym samozastawiaczu.** Obchodzenie się z łapką nie wymaga żadnego zachodu i nie potrzeba, gdy się złapie jedną sztukę, zastawiać jej na nowo, a tylko łapka bez najmniejszego szmeru sama się zastawi. Zaopatrzenie się w łapkę przedstawia tak mały koszt, że zupełnie nie zasługuje on na uwagę w porównaniu ze szkodami, czynionemi często w ciągu jednej nocy przez myszy i szczury. Stosownie do poczynionych w wielu miejscowościach prób, w jedną łapkę chwyta się 20—50 sztuk. Firma **Leop. Felth Jun. Berno (Morawja)** rozsyła automatyczne łapki na szczury po cenie **2 złr.**, na myszy po **1 złr. 20 ct.** za sztukę.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Od wyrazu zwykłym drukiem po 2 cnt., tłustym drukiem po 5 cnt. — Minimum ceny ogłoszenia 25 cnt.

Nauka i wychowanie.

Lekcje języka francuzkiego za umiarkowanem wynagrodzeniem udziela były nauczyciel gimnazjalny tego języka. Wiadomość w Administraji „Kurjera" pod lit. Al. Di. Sm.

Une institutrice française possédant diplome supérieur et ayant dix ans de pratique demande **des leçons** en ville. Excellente méthode et très-bonnes références. S'adresser à M-me **Krynicka** rue Szewska 7 Cracovie. 86(6-6)

Lekcje języka niemieckiego teoretycznie i praktycznie, tudzież początki języka francuzkiego udziela nauczycielka z wyższem wykształceniem. Adres: ul. św. Gertrudy Nr. 3 parter. 76(6-6)

Osoba posiadająca gruntowną znajomość muzyki i śpiewu, udziela tychże przedmiotów, oraz przygotowuje do konserwatorjum za umiarkowanem wynagrodzeniem. Bliższa wiadomość w Admin. Kurjera.

Posady i prace.

On demande une bonne française, bien élevée, avec un bon accent. S'adresser à l'hôtel de Russieseconde etage Nr. 17.

Kindsmädchen lub Kindsfrau nie rozumiejąca po polsku potrzebna jest. Wiadomość w Admin. „Kurj. Polskiego. 85(3-3)

Ogrodnik żonaty, lat 32, wydoskonalony w swoim zawodzie, może się wykazać chlubnemi świadectwami, poszukyje obowiązku od 1 listopada. Adres T. M. poste restante Trembowla.

Pomocnik do handlu towarów kolonjalnych, znajdzie umieszczenie. Zgłoszenia pod adresem M. C. poste restante Komarno.

Praktykanta poszukuje cukiernia Righettego w Zaleszczykach. Zgłoszenia tamże.

Ekspedytor pocztowy rutynowany i telegrafista, poszukuje odpowiedniej posady. Adres: Posada, poste restante Bochnia.

Magister farmacji biegły receptarjusz, znajdzie natychmiast umieszczenie w aptece Amirowicza w Stanisławowie.

Lokale.

Pokoje umeblowane z wiktem lub bez wiktu. Karmelicka 43, I piętro. 82(6-6)

Drugie piętro: 5 pokoi, 2 przedpokoje. 2 nyże, kuchnia, strych i piwnica świeżo odnowione, zaraz do wynajęcia. Ulica św. Krzyża, 3. 98(3-3)

Doniesienia rozmaite

Jeden studencik może być umieszczony na stancji, gdzie dostanie smaczny i zdrowy wikt, oraz ma korepetycje z przedmiotów szkolnych i konwersację języków francuzkiego i niemieckiego a prócz tego miłego chłopaczka za towarzysza. — Adres: ul. św. Gertrudy Nr. 3 parter. 77(2-6)

Wysprzedaż codzień od 12—1 i od 3—4: mebli, szkła, porcelany, obrazów, srebra, miedzi, lamp, dywanów po zniżonych cenach. Wiadomość w kantorze W-go Wentzla. 100(3-3)

Dwa futra używane, w dobrym stanie, męzkie, niedźwiedzie, i damskie, lisy są do sprzedania. Wiadomość ul. św. Filipa Nr. 14, parter na prawo.

Węgle kamienne krajowe i pruskie można nabyć w składzie u Antoniego Wołczyńskiego w Rynku Kleparskim, przy ulicy św. Filipa l. 24, vis-à-vis kościoła XX. Misjonarzy. Większe zamówienia piśmiennie lub ustnie, w składzie lub w domu (Kurniki l. 7, I. piętro) od 50 do 1000 Ctr. i wyżej, uskutecznia wprost z kolei do domu po cenie bardzo nizkiej. (3-3)

Handel wszelkich wiktuałów przeniosłem za bramę Florjańską, ul. Basztowa Nr. 19, w sklepie pod **Krakowianką**, gdzie dostać można własnego wyrobu barszczu burakowego, litr 4 centy i żytniego 1 cent. Franciszek Wójcicki. 99(4-4)

Interesa handlowe.

Dom do sprzedania murowany, jednopiętrowy, mający 7 okien na front z ogrodem za Wisłą; zaraz za mostem żelaznym. Wiadomość w Administracji „Kurjera Polskiego". 103

Willa z ogródkiem i **kamienica** nowa II piet. korzystnie do nabycia. Bliższa wiadomość **w Biurze komis. inform. Wł. Jaworskiego** Grodzka Nr. 30 w Krakowie.

„Ananas" już wyszedł

Cena 45 cnt.

Wydawca K. Bartoszewicz, Kraków, Sukiennice.

WIEŃCE NAGROBKOWE

metalowe, batystowe etc.

w wielkim wyborze

poleca: (2-4)

pierwszy główny skład przyborów kościelnych **Stanisława Przybylskiego**

Kraków, Rynek 46.

Djetarjusz

z egzaminem tabularnym, z pięknem pismem, obeznany dokładnie z wszelką manipulacją tak sądową, jakoteż adwokacką i notarjalną poszukuje posady odpowiedniej do **pomocy prowadzącego księgi gruntowe** ewent. **w biurze** adwokackiem lub notarjalnem. Adres A. B. 10,000, poste restante Kraków. 841(5-6)

KONCESJONOWANE BIURA

WŁADYSŁAWA GRABOWSKIEGO

w Krakowie, ulica Wiślna L. 7.

BIURO WYNAJMU MIESZKAŃ

przyjmuje, ogłasza i wynajmuje mieszkania w mieście, na prowincji, oraz w miejscach letnich i kąpielowych, na żądanie z planami tychże po cenie: wpis 50 cnt. który upoważnia do żądania wykazów mieszkań przez bieżący kwartał, i po wynajęciu 50 cnt od pokoju, nie licząc kuchni i przedpokoju.

Ogłasza do wynajęcia: (188 ?)

zaraz:

6 pokoi, przedpokój, kuchnia na II piętrze, 2 pokoje z kuchnią od tyłu na I piętrze ul. anoKnciza Nr. 16.
2 pokoje, przedpokój, kuchnia na parterze ulica Topolowa Nr. 15.
Domek parterowy z ogrodem złożony z 6 pokoi przedp. 2 kuchnie w Zakrzówku.
Stancja na piętrze ul. Sienna Nr. 4.
3—4 lub 5 pokoi, przedpokój, kuchnia na I piętrze lub parterze, mieszkanie tanie i ładne ul. Szlak Nr. 194.
2 pokoje kawalerskie na parterze ul. Smoleńsk Nr. 20.
8 pokoi, przedpokój, kuchnia na II piętrze, stajnia i wozownia ul. Karmelicka Nr. 38.
Pokój umeblowany **na** I piętrze ul. Pijarska Nr. 4.
3 pokoje, kuchnia na parterze ul. Dolne młyny Nr. 9.
Mieszkanie na I piętrze złożone z 9 pokoi obszernych, przedp. kuchni, pralni, pokoju dla służącego, stajni i wozowni. W razie potrzeby można jeszcze wynająć 3 pokoje w oficynach ul. Krupnicza Nr. 9.
Stajnia i wozownia, ul. Batorego N. 20.
2 partje po 2 pokoje, przedpokój, kuchnia na I piętrze ul. Topolowa Nr. 4.
4 pokoje z balkonem, przedpokój, kuchnia na I piętrze, ul. św. Gertrudy, Nr. 28.
Pracownia malarska ul. Studencka Nr. 7.
6 pokoi, przedpokój, kuchnia na I piętrze, pokój dla służby, pokój w suterenach ul. Karmelicka Nr. 31.
3 do 5 pokoi, kuchnia, pokój z kuchnią, stajnia na 4 konie i wozownia ul. nad Rudawą Nr. 4.
5 pokoi, przedpokój, kuchnia na parterze ul. św. Marka Nr. 9.
2 partje po 2 pokoje, przedpokój, kuchnia na II piętrze ul. Topolowa Nr. 4.

od 1 listopada.

4 pokoje, kuchnia, stancja, na II piętrze, ul. Bracka Nr. 6.
Pokój kawalerski na II piętrze, ul. Basztowa, Nr. 27.

od 1 stycznia.

4 pokoje, przedpokój, kuchnia na I piętrze, ul. Smoleńsk, Nr. 24.
3 pokoje, przedpokój, kuchnia na I piętrze, ul. Smoleńska, Nr. 24.

!! BEZ KONKURENCJI !!

Kto chce palić rzeczywiście dobre i zupełnie nieszkodliwe papierosy Niech kupuje tutki (gilzy) NIEKLEJONE z fabryki

S. WIERUSZ-NIEMOJOWSKIEGO

Lwów — Teatralna 3. Kraków — Sukiennice 28.

Ceny bardzo niskie.

100 sztuk od 12 centów.

Zlecenia zamiejscowe — odwrotnie. Opakowanie gratis. Przy odbiorze 5000 koszt transportu ponosi fabryka. 266(113-180)

Uwaga. Gilzy nieklejone nie pękają przy robieniu papierosów.

KSIĄŻKA DO NABOŻEŃSTWA

pod tytułem:

KORONA ŻYCIA

zawierająca 900 stron druku, **przyozdobiona 50 obrazkami wykonanemi u Angerera w Wiedniu i najpiękniejszemi wyjątkami z Pisma św.**, a zastósowanemi dla rozmaitych stanów. — Oprócz zwykle używanych nabożeństw na cały rok, tudzież Różańców, Koronek, Stacyj Męki Pańskiej, Gorzkich żali, Nieszporów na cały rok i mnóstwa modlitw i litanij do Swiętych Pańskich, są także Nowenny we wszystkich potrzebach, a zwłaszcza Nowenna o błogosławieństwo dla Unji, o zgodę i miłość bratnią Polaków z Rusinami i t. d.

Cena książki oprawnej		
w półskórek	1 złr.	50 cnt.
» » » ze złocon. brzegami .	2 złr.	— cnt.
» » » w doborowy szagryn	2 złr.	50 cnt.
» » » na wel. lub z okuciem	3 złr.	— cnt.

Dla Czytelni ludowych, Kółek rolniczych i ludzi niezamożnych ceny u wydawcy samego zniżone.

Nowenna o miłosierdzie Boskie nad Polską. Stron. 47. Obrazków 5. Cena 10 cnt. Za 1 złr. 12 egz. franko.

X. JAN MALARZ.

Kraków, Plac Marjacki, l. 5, II. piętro

7.2(8-12)

Jest koncesja rządowa, na prowadzenie następującego interesu w Krakowie. I. Biuro korespondencyj prywatnych które ma bardzo obszerny zakres działania, gdyż jest uprawnionem do przeprowadzania i uskuteczniania **wszelkich korespondencyj**, jako to: próśb umów, listów famil., handlowych, dalej: porad o zapomogi, o pożyczki, reklamacje poczt. kolejowe etc. II. Biuro powyższe jest nadto uprawnione do przyjmowania ogłoszeń dla wszystkich dzienników i prenumerat, tudzież do pośredniczenia w sprawach wydawniczych i do wyszukiwania w archiwach dokumentów szlacheckich, familijnych i t. d. III. Z Biurem połączony jest **Dom komisowy**, który jest uprawniony do przyjmowania w komis **wszelkich** rzeczy ruchomych i pośredniczenia w kupnie i sprzedaży takowych. Interes Domu komisowego obejmuje zatem handel otwarty, wszystkiemi (bez wyjątku) towarami. Właściciel zatem powyższej koncesji skoncentrować może w swoich rękach handel w najobszerniejszem tego słowa znaczeniu.

Do powyższego interesu poszukuje się wspólnika z niewielkim kapitałem, albo też koncesja ta może być pod korzystnemi warunkami wydzierżawiona. Bliższa wiadomość w Administracji „Kurjera Polskiego. (1-6)

Kartofle! Stacja doświadczalna kartofli w dobrach JW. Romana hr. Potockiego w Chlebowicach, stacja kolei Bóbrka, sprzedaje kartofle jadalne najlepszej jakości i smaku (17 gatunków kartofli jadalnych) w jakiejkolwiek ilości loco Lwów, dworzec kolei po cenie 1 złr. 75 ct.

Wiedeńskiej Wystawy Losy po 1 złr. Weczwartek ciągnienie.

Główna wygrana 50.000 złr. wartości.

790(33-?)

11 losów 10 złr. 2291 Wygranych. **6 losów 5 zł. 50 ct.**

LOSY po 1 złr. są do nabycia w KRAKOWIE u pp. J. Altstädtera, Arona Eibenschütza, Izaaka Grajowera i Adolfa Holzera, oraz w Zarządzie Loterji Wystawowej, Wiedeń II. Rotunda.

LOUVRE

Sukiennice, 16. 444(208-?)

Nadeszły nowości z Paryża na sezon jesienny i zimowy.

Kapelusze damskie, **okrycia, żakiety, szlafroczki damskie, narzutki balowe, przody, kamizelki damskie, jersey, fichus, kokardy, naszyjniki, kwiaty balowe, pióra strusie i fantazyjne, gorsety paryzkie, wachlarze** od najtańszych do najdroższych, **parasole** męzkie i damskie, **dzety** do głowy. **Najbogatsza perfumerja francuzka i angielska. Wody kolońskie**, oryginalne, francuzkie i angielskie, **pudry, wody toaletowe. Przyjmują się obstalunki** na suknie i kostjumy z Paryża. Wysyłka na prowincję. Katalogi gratis.

Wspaniałe obrazy

Najświętszej Panny Ostrobramskiej

wydania Wilczyńskiego, (25-?)

w wielkim formacie, są do nabycia w **księgarni katolickiej Dra Władysława Miłkowskiego w Krakowie.**



ANASTAZY HOLIK

zegarmistrz

w Krakowie, ul. Szewska, 7,

poleca Szanownej Publiczności swój

SKŁAD

ZEGARÓW i ZEGARKÓW

wszelkiego rodzaju

z najlepszych fabryk szwajcarskich i francuzkich.

Przyjmuje także wszelkie naprawy i wykonuje je dokładnie za poręczeniem.

Ceny najprzystępniejsze, rzetelna obsługa, ściśle dotrzymanie terminu oznaczonego przy powierzeniu mu roboty.

Ceny zegarków:

złotych	od złr. 25 do 300
srebrnych . . .	od złr. 8 do 50
niklowych . . .	od złr. 5 do 20

Szkatułki grające melodje polskie

najstosowniejsze na podarki, znajdują się na składzie. 810(8-21)

Skład fortepianów, harmonij i pianin Bronisławy Gabryelskiej, Kraków, Rynek gł. Krzysztofory.

Wydawca i redaktor główny: Dr. Józef Orłowski. Druk. Wł. L. Anczyca i Spółki, pod zarz. Jana Gadowskiego. Odpowiedzialny za Redakcję: Franciszek Głowacki